

Raport podsumowujący wyniki prowadzonej ankiety wśród członków Polskiego Związku Wędkarskiego.

Wstęp

Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych w latach 2017-2021 realizowała projekt pt. „Ochrona rybołowa *Pandion haliaetus* na wybranych obszarach SPA Natura 2000 w Polsce”. Jednym z najważniejszych zadań w realizowanym projekcie było nawiązanie współpracy z przedstawicielami środowiska wędkarskiego i rybackiego w Polsce. Służyło temu m.in. podpisane porozumienie z Polskim Związkiem Wędkarskim, prowadzone szkolenia oraz warsztaty oraz działania podnoszące świadomość w środowisku wędkarskim o potrzebie ochrony rybołówów. Elementem tych działań było m.in. uzyskiwanie od wędkarzy, hodowców ryb oraz zarządców jezior informacji na temat ich postrzegania ptaków szponiastych, a rybołówów w szczególności, jako gatunków przebywających i korzystających z ze zbiorników wód stojących. W tym celu przygotowana została przez Zespół ds. Projektu LIFE w DGLP we współpracy z PZW ankieta skierowana do członków związku wędkarskiego.

Celem badania ankietowego było określenie zainteresowania członków PZW w kwestię ochrony ptaków szponiastych, postrzeganie ptaków przez wędkarzy oraz ich ocena potencjalnej wartości ptaków szponiastych jako walorów turystycznych.

Podsumowanie

Rybołów należy do najrzadszych gatunków ptaków szponiastych w Polsce. Prowadzone działania opierają się zarówno na działaniach ochrony czynnej jak i zadaniach edukacyjnych. Główną grupą docelową są tu przedstawiciele szeroko pojętego środowiska rybackiego do którego zaliczają się także wędkarze zrzeszeni w Polskim Związku Wędkarskim.

Prowadzone w trakcie projektu „Ochrony rybołówów”, realizowanego przez Dyrekcję Generalną Lasów państwowych oraz Komitet Ochrony Orłów, badania ankietowe miały na celu weryfikację znajomości ptaków szponiastych oraz ich postrzeganie przez wędkarzy.

Przeprowadzone badania potwierdziły znajomość podstawowych gatunków ptaków przez wędkarzy. Niestety, wielu z nich negatywnie postrzega obecność ptaków szponiastych na łowiskach, chociaż wyniki ankiet wskazują jednocześnie, na wysoki potencjał wykorzystania rybołówów jako waloru turystycznego, promującego region.

Wędkarstwo w Polsce

Wędkarstwo w Polsce należy do jednej z najpopularniejszych form aktywności rekreacyjnej. Stały wzrost liczby członków ma miejsce od lat 50tych XX wieku (Bnińska, Leopold 1987). Według danych z 2007 r. (Wrona, Guziur) wędkarstwo jest jednym z najchętniej uprawianych form rekreacji. Polski Związek Wędkarski jest największym stowarzyszeniem, którego członkami jest ponad 600 tyś. osób. Tak ogromna liczba osób korzystających z obszarów naturalnych niesie ze sobą zarówno wiele zagrożeń jak i potencjał w podejmowaniu działań na rzecz ochrony środowiska. Należy również wskazać to, że członkowie stowarzyszenia korzystają z akwenów w celach wędkarskich często i regularnie. Z badań ankietowych wynika, że większość przebywa w terenie ponad 4 razy w miesiącu. Potwierdzają to również wyniki innych badań. Np. w pracy R. Czerniawskiego i współpracowników z 2010 roku, gdzie wykazano, że ankietowani członkowie PZW spędzali na wędkowaniu średnio 87 dni w roku. Powszechność tej aktywności stanowi również ogromną presję na prowadzenie gospodarki jeziorowej i stawowej. Zainteresowanie wędkarzy



wybranymi akwenami określa, w głównej mierze, dostępność ryb w danym łowisku. Preferencje dotyczące gatunków ryb oraz metody połowów wpływają z kolei na skład gatunkowy jezior oraz strukturę wielkości ryb, co również potwierdził w swoim badaniu Czerniawski. Ponad 80% wędkarzy stosuje zanętę, co oznacza wprowadzenie substancji chemicznych takich jak fosfor i azot, bezpośrednio wpływających na eutrofizację jezior.

Działalność Polskiego Związku Wędkarskiego.

Polski Związek Wędkarski to największa organizacja pozarządowa w kraju. Zrzesza ponad 600 tys. członków, reprezentujących różnorodne grupy społeczne. Szacuje się jednak, że w Polsce czynnych wędkarzy jest około 1 mln. Struktury organizacyjne PZW tworzą koła (ok. 2500) i okręgi (42), jako jednostki terenowe. PZW gospodaruje na ponad 219 tys. ha wód. W stosunku do całego arealu wód śródlądowych w kraju, w dyspozycji PZW jest około 35% ich powierzchni. PZW użytkuje 66% całej powierzchni wód płynących (rzeki), 84% powierzchni zbiorników zaporowych i 26% ogólnej powierzchni jezior. PZW prowadzi w 48 obiektach zarybieniowych chów i hodowlę ryb. Produkcja materiału zarybieniowego średniorocznie wynosi ok. 405 ton i osiąga wartości ok. 10,1 mln. zł, natomiast wielkość rocznego zarybienia wód użytkowanych przez PZW to ok. 1600 ton o wartości ok. 36 mln. zł.

PZW chroni wody śródlądowe w oparciu o działalność Społecznej Straży Rybackiej (SSR), liczącej około 8,5 tys. strażników. SSR działa we wszystkich jednostkach organizacyjnych i współpracuje z Państwową Strażą Rybacką, policją i Strażą Graniczną.

Opracowanie treści ankiet.

Metodyka przeprowadzenia badania ankietowego została opracowana na podstawie dotychczasowych doświadczeń z podobnych badań prowadzonych wśród członków PZW. Wybrana została metoda ankietowania zastosowana np. przez dra Andrzeja Kapustę - pracownika Instytutu Rybactwa Śródlądowego (IRŚ). W badaniu IRŚ przeprowadzono również analizę statystyczną. Taka analiza nie została wykonana w naszym badaniu, jednakże na podstawie zebranych odpowiedzi możliwe jest opisanie wniosków.

Ankiety zostały przesłane do Zarządu Głównego PZW, który następnie przekazał je (ile) do wybranych zarządów okręgowych. Wytypowano 13 okręgów PZW, w których ankiety wypełniane były na przełomie 2019 i 2020 roku tj. w okresie, w którym wędkarze odnawiali swoje uprawnienia na 2020 rok. Do czerwca 2020 roku do Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych przekazano łącznie 472 ankiety z 9 okręgów Polskiego Związku Wędkarskiego. Należy wskazać, że pomimo dużego zaangażowania członków PZW, Zarządu Głównego oraz zarządów okręgowych udział zwrotów ankiet w stosunku do przekazanych ankiet był niewielki. Jest to jednak pierwsza ankieta skierowana tak szeroko do środowiska wędkarskiego, mająca na celu, między innymi, weryfikację postrzegania ptaków szponiastych w Polsce.

Ankieta podzielona została na następujące zagadnienia:

- pytania ogólne - dotyczące wędkarzy,
 - miejsca połowu i ich częstotliwość,
 - pytania dotyczące zasobności łowisk oraz umiejętności rozpoznawania ptaków
- oraz
- pytania końcowe.

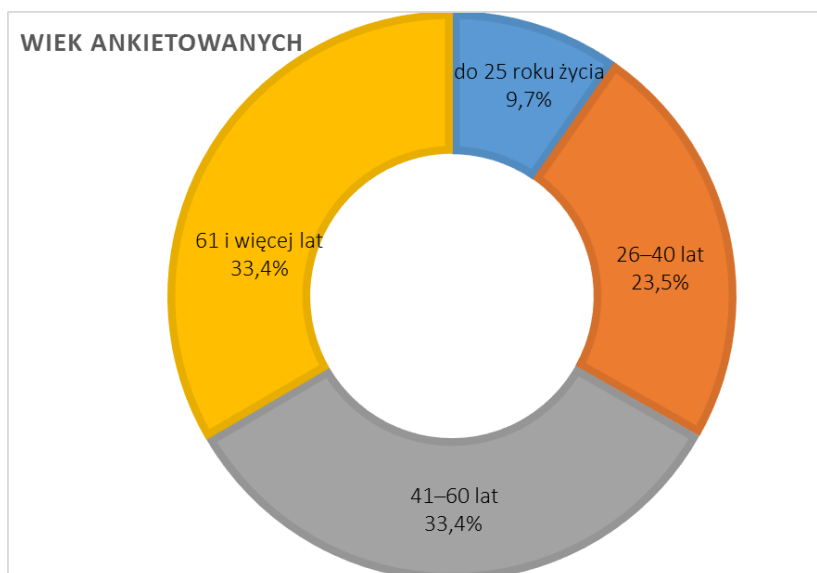
Pytania końcowe dotyczyły oceny obecności ptaków szponiastych, a w szczególności rybołówów w danym łowisku.



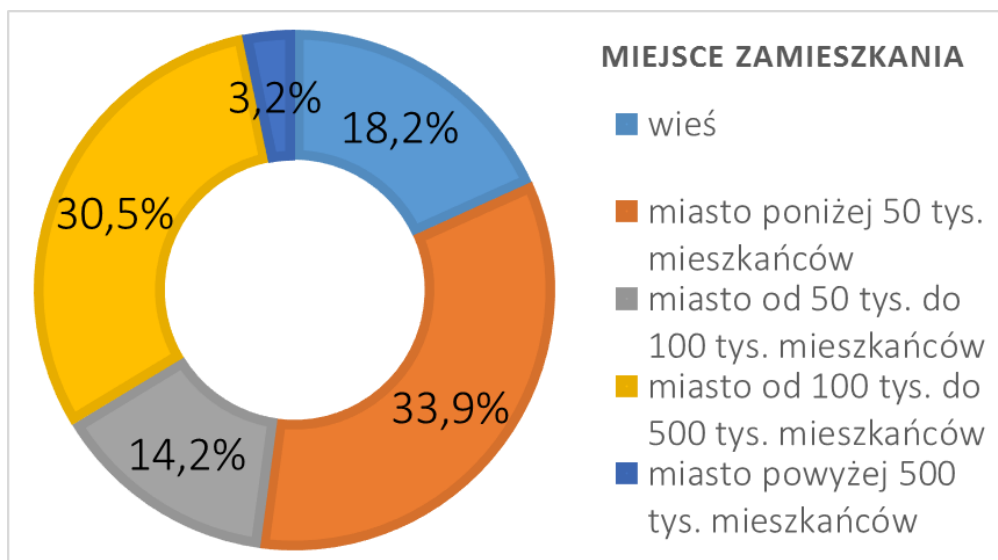
Wyniki z ankiet:

Formularz ankiety rozpoczynały pytania dotyczące samych wędkarzy.

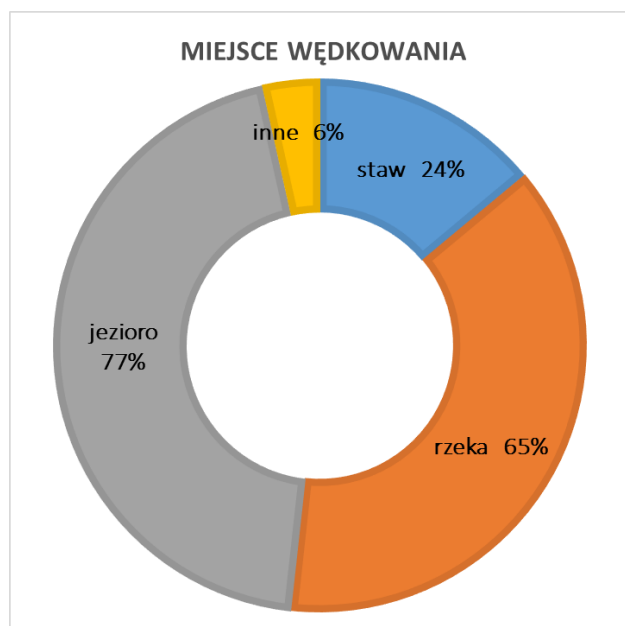
Z 472 osób ankietowanych większość, bo aż 87% stanowili mężczyźni. Ankiety wypełniło jedynie 58 kobiet. Tak niewielki udział kobiet, pokrywa się z ich ogólnym udziałem w środowisku rybackim. Biorąc pod uwagę wiek ankietowanych, to 66,8% stanowili mężczyźni w wieku powyżej 40 roku życia co wskazuje, że środowisko wędkarskie jest zdecydowanie zdominowane przez mężczyzn w średnim wieku lub seniorów, którzy wolny czas spędzają na wędkowaniu.



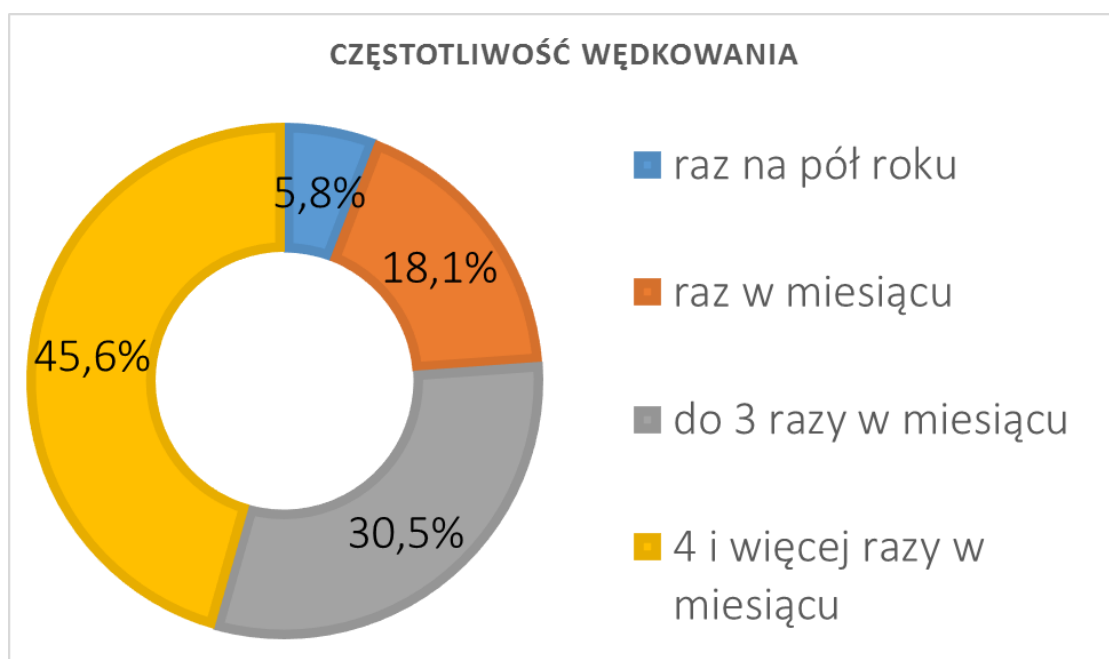
Spośród ankietowanych 33,9% mieszka w miastach zamieszkałych przez mniej niż 50 tys. osób. Drugą grupę stanowią ankietowani z miast o populacji od 100 tys. do 500 tys. mieszkańców. Tylko 18% ankietowanych mieszka na terenach wiejskich.



Najpopularniejszym miejscem wędkowania, z którego korzystało ponad 78% ankietowanych, były jeziora. Nieco mniej, bo aż 66% ankietowanych wędkuje w rzekach. Warto zauważyć, że jedynie co czwarty ankietowany wędkuje w stawach. Ponad 55% z ankietowanych wskazała, że wędkuje w różnych środowiskach, dzieląc czas spędzony nad wodą na różnych akwenach. Najpopularniejszym jest tu łączenie wędkowania zarówno na jeziorach jak i rzekach - co praktykuje 47% ankietowanych.

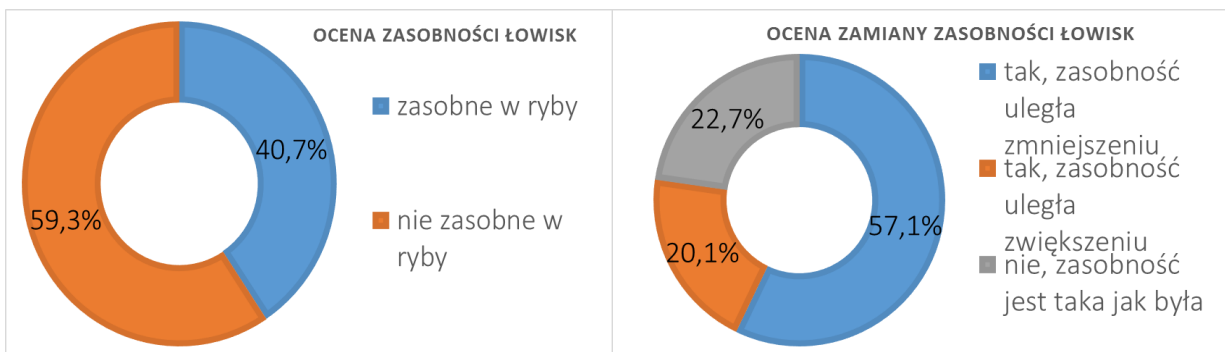


Ankietowani spędzają czas na wędkowaniu kilka razy w miesiącu. Ponad 4 razy w miesiącu wędkuje 45% ankietowanych. Na tej podstawie można oszacować, że 45% ankietowanych spędza ponad 48 dni w roku nad wodą. Wskazuje to na potencjalnie dobrą znajomość środowiska naturalnego oraz łowisk wykorzystywanych przez wędkujących.

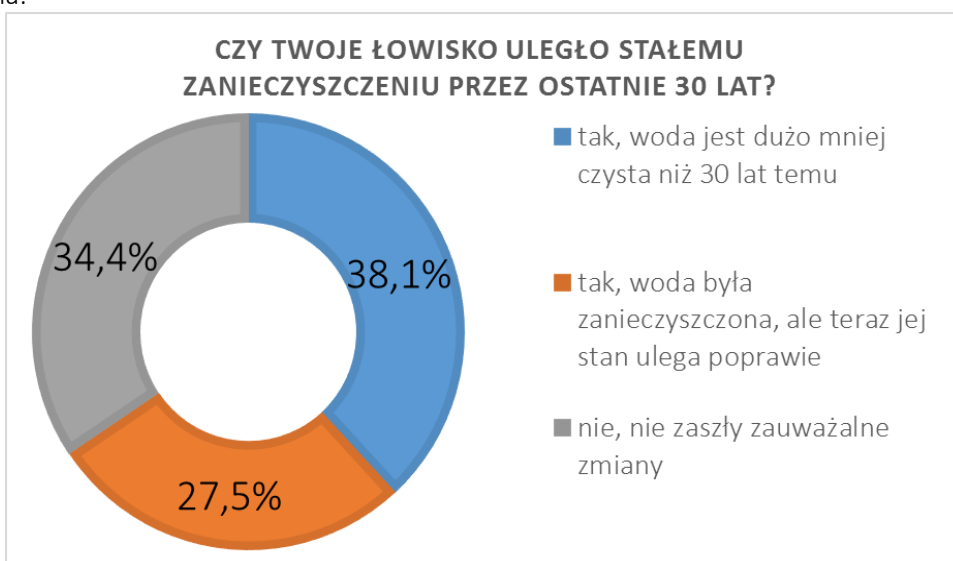


W ankiecie pytano także o ocenę zasobności i stanu czystości łowisk wędkarskich.

Pozytywnie zasobność łowisk oceniło 40,7% ankietowanych. Odmiennego zdania było aż 59,3% ankietowanych. Spośród ankietowanych 57,1% wskazało, że zasobność jezior się zmniejsza, natomiast 20,1% odnotowała, że zasobność łowiska uległa zwiększeniu. Kontrowersyjna jest ocena 22,7% ankietowanych, którzy nie dostrzegli zmian w zasobności łowiska, ponieważ jak wykazano powyżej 40,7% ankietowanych pozytywnie oceniło zasobność łowisk.

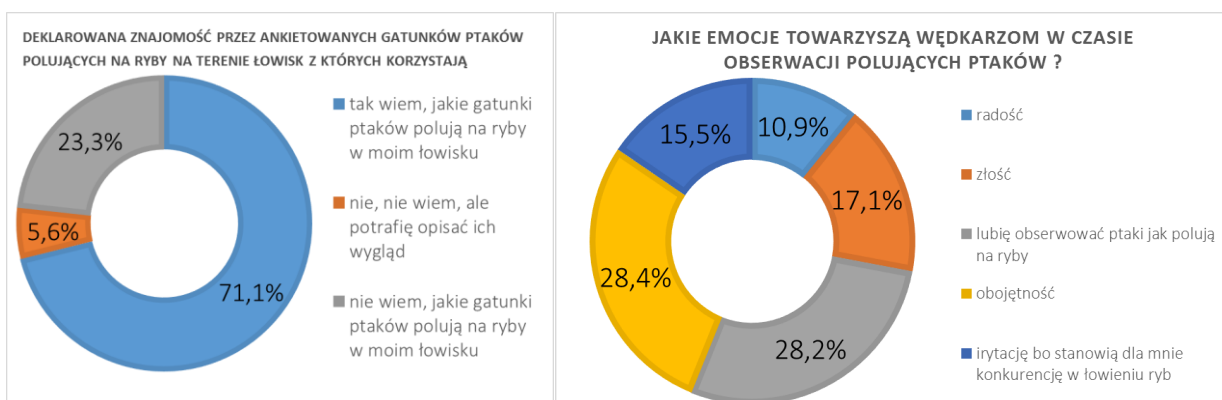


Dodatkowo 38,1% ankietowanych wskazało, że ich łowisko uległo zanieczyszczeniu w ciągu ostatnich 30 lat. Tylko 27,5% osób odpowiedziało, że zanieczyszczenie miało miejsce, ale obecnie stan wody się poprawia.



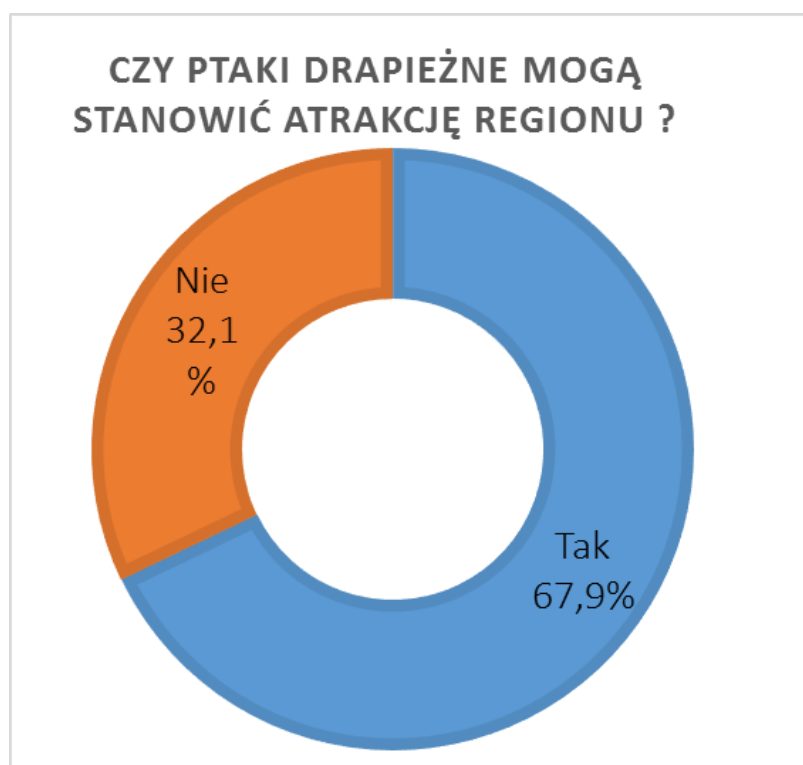
Kolejne pytania dotyczyły znajomości gatunków oraz postrzegania ptaków przez wędkarzy.

Bazując na odpowiedziach ankietowanych, uprawnionym wydaje się stwierdzenie, że dzięki uprawianiu tego konkretnego hobby, wędkarze jednocześnie poznają otaczającą ich faunę. Ponad 71% potrafi rozpoznać podstawowe gatunki ptaków, a ponad 30% oceniło się jako osoby zainteresowane ornitologią. Aż 57% ankietowanych obserwowało polowania ptaków szponiastych. Dla większości tj. dla ponad 65% obserwacje polujących ptaków wzbudzają pozytywne emocje, jednakże, aż u 35% wywołują złość lub irytację. Wśród osób, które uważają, że potrafią odróżnić bieliki i rybołowy tylko 9 osób odpowiedziało, że widok polujących ptaków drapieżnych wywołuje u nich złość lub irytację. Spośród ankietowanych aż 58,5% nie uważa, że ptaki szponiaste to szkodniki. Przeciwnego zdania jest 41% ankietowanych.

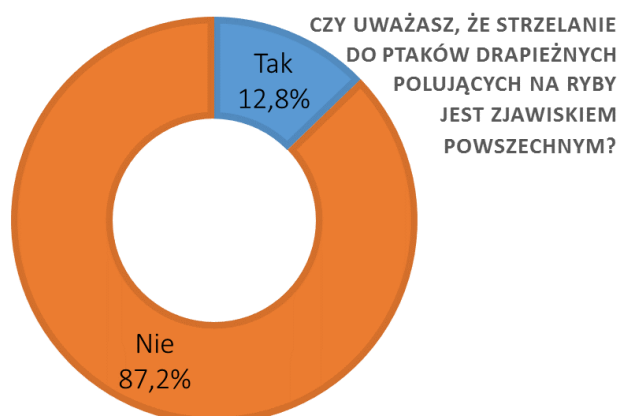
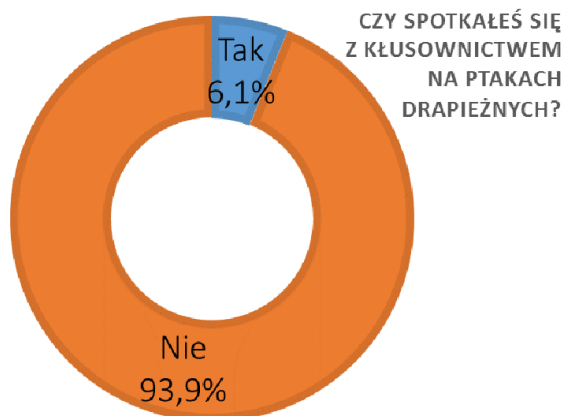




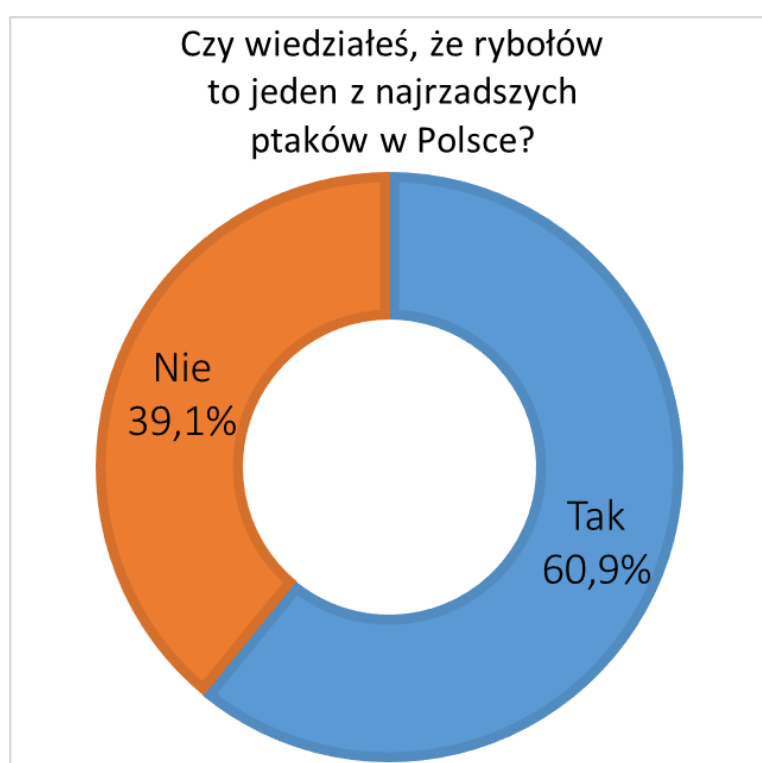
Aż 67% ankietowanych pozytywnie podchodzi do rybołówów jako potencjalnej atrakcji turystycznej, waloru, który może pomóc w promocji regionu.



Zdecydowana większość ankietowanych tj. 93% nie spotkała się ani też nie postrzega kłusownictwa na ptakach szponiastych jako problemu. Mimo, że tylko 6% spotkała się z kłusownictwem ptaków drapieżnych to już 12% ankietowanych uważa kłusownictwo za sytuację powszechną w Polsce. Tylko 28 osób spotkało się z kłusownictwem osobiście z czego 16 osób z kłusownictwem na rybołowach.



Ponad połowa ankietowanych, bo aż 60% ma świadomość, iż rybołów jest jednym z najradszych ptaków szponiastych w Polsce, przy czym 93 osoby przyznają się do bezpośrednich obserwacji tych ptaków.



Dyskusja wyników (do uzupełnienia).

Większość z ankietowanych to mieszkańcy małych (do 50 tys. osób) lub średnich (od 100 do 500 tys. osób). Tylko 18% ankietowanych mieszka na terenach wiejskich. Wskazuje to, że wędkarstwo jako sposób spędzania wolnego czasu wybierają w większości mieszkańcy miast i miasteczek, którzy chcąc spędzić czas w otoczeniu przyrody wyjeżdżają z miast nad jeziora, rzeki lub stawy. Duży wpływ na odpowiedzi ankietowanych może mieć także miejsce wypełniania ankiet, gdyż odbywało się to w siedzibach Regionalnych oddziałów PZW, które mieszczą się w dużych miastach.

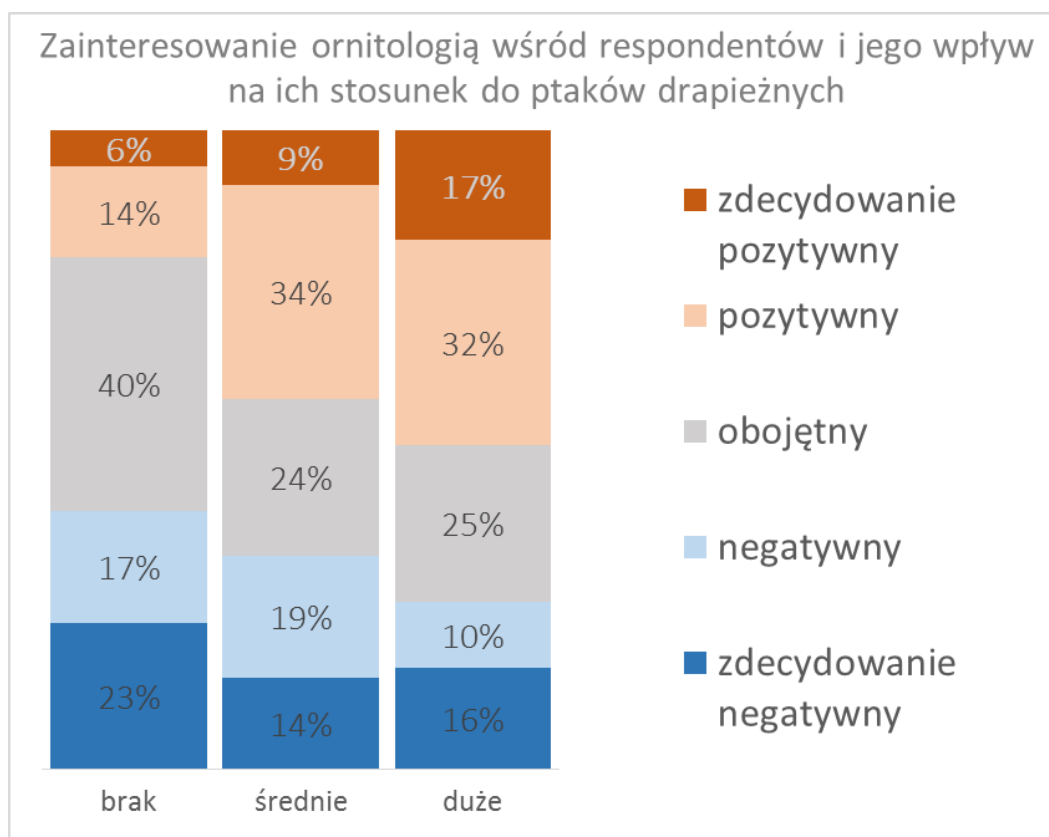
Ankietowani spędzają czas na wędkowaniu kilka razy w miesiącu. Nieco mniej niż połowa ankietowanych (45%) wskazała, że wędkują ponad 4 razy w miesiącu. Można więc oszacować, że 45% ankietowanych spędza ponad 48 dni w roku na wędkowaniu. Dane te są zbieżne z danymi wynikającymi z pracy badawczej Kapusty z Instytutu Rybactwa Śródlądowego (dane niepublikowane), z których wynika, że przeciętny



wędkarz spędza 48 dni rocznie na łowieniu ryb. W innym badaniu przeprowadzonym w rejonie Drawy (R. Czerniawski i in. z 2010 r.) wędkarze spędzali średnio 86 dni w roku tj. 23% roku nad wodą. Rejon ten jest ważnym dla krajowej populacji miejscem występowania rybołówów. Z powyższego wynika więc, że dane z ankiet mogą być niedoszacowane, a liczba dni spędzanych na wędkowaniu zaniżona.

Wędkarze stanowią ważną grupę społeczną obserwującą stan środowiska i zachodzące w nim zmiany. Ich odpowiedzi dotyczące stanu zarybienia i jakości wód mogą więc stanowić ważne źródło informacji, określające trendy w stanie zachowania środowiska wodnego oraz jakości prowadzonej gospodarki rybackiej. Negatywnie zasobność łowisk oceniło 58% ankietowanych a tylko 38% pozytywnie. Ankietowani wskazali na negatywny trend w zasobności wód. Ponad połowa bo aż 56% ankietowanych jest zdania, że zasobność jezior się zmniejsza. Ponadto 42% ankietowanych wskazało na zmniejszenie się różnorodności składu gatunkowego ryb w jeziorach. Dodatkowo większość ankietowanych wskazuje, że woda jest dużo mniej czysta i jest zanieczyszczona lub uległa zanieczyszczeniu w ciągu ostatnich 30 lat. Wyniki ankiet pokazują z pewnością, że wśród wędkarzy dominuje przeświadczenie o niskim stanie zarybienia wód (głównie jezior) oraz złym stanie czystości wód. Wyniki dają obraz stanu łowisk wędkarskich, gdzie zarówno stan zarybienia jak i czystość wód jest niezadowolający z nieznacznym, negatywnym trendem wobec stanu środowiska i zarybienia. Może to mieć także istotny wpływ na stan populacji ptaków żyjących na terenach wodnych lub korzystających z akwenów jak np. rybołów. Zarówno niski poziom zarybienia jak i zanieczyszczenie wód oraz eutrofizacja jezior utrudniają prowadzenie polowań rybołówom.

Przebywając nad akwenami wędkarze poznają otaczające ich środowisko. Dzięki temu większość potrafi rozpoznawać podstawowe gatunki ptaków, a wielu uznaje się za osoby zainteresowane ornitologią. Dla wielu z nich obserwacje ptaków są codziennością. Ponad połowa wskazuje, że obserwacje ptaków wzbudzają w nich pozytywne emocje. Jednakże u 35% obserwacja polujących ptaków wywołuje złość. Co gorsze 41,5% zalicza ptaki szponiaste do szkodników na rybackich łowiskach. Na szczęście 76% ankietowanych uważa, że ptaki szponiaste są pożyteczne.



Osoby, które posiadają podstawowe informacje o ptakach polujących mają również wyższy poziom akceptacji dla naturalnych zachowań ptaków polujących na ryby. Wskazuje na to porównanie wyników odpowiedzi ankietowanych, dotyczących zainteresowania ornitologią z postrzeganiem polowań. Widać tu wyraźnie, że im wyższy poziom wiedzy o ptakach tym niższy negatywny stosunek do ptaków szponiastych. Wskazuje to na potrzebę prowadzenia działań edukacyjnych o pozytywnym wpływie ptaków szponiastych na ekosystemy wodne oraz konieczności podnoszenia wiedzy o zagrożonych gatunkach ptaków szponiastych.

Drugim czynnikiem, jaki może mieć wpływ na wysoki procentowy udział negatywnego nastawienia do ptaków jest ocena obecności kormoranów na łowiskach. Udzielając odpowiedzi na pytanie ankietowani zaliczyli kormorany, także do grupy ptaków szponiastych. Populacja kormoranów, która od wielu lat ma trend wzrostowy, jest postrzegana jako główna przyczyna niskiego stanu zarybienia jezior, oraz ogromnych strat w gospodarce stawowej i jeziorowej. Przez środowisko rybackie i wędkarskie kormorany opisywane są jako szkodnik i konkurencja o ryby w łowisku. Innym gatunkiem, negatywnie postrzeganym przez wędkarzy są czaple.

W treści ankiety znalazły się również pytania dotyczące kłusownictwa. Jest to element wskazywany przez wielu ornitologów jako kluczowy czynnik, który doprowadził do niskiej liczebności populacji rybołówów w Polsce. W odpowiedziach na pytanie 19 i 20 jedynie kilka procent ankietowanych odpowiedziało, że ten nielegalny proceder obserwowali. Jednak na pytanie „Czy uważasz, że strzelanie do ptaków drapieżnych polujących na ryby jest zjawiskiem powszechnym?” twierdząco odpowiedziało 12% ankietowanych. Wskazuje to po pierwsze, że kłusownictwo na ptakach szponiastych jest obecne w środowisku wodnym w Polsce, a także, że część wędkarzy nie ukrywa znajomości tego procederu jak i jego skali. Nawet kilka procent potwierdzonych obserwacji kłusownictwa stanowi groźny sygnał. Kłusownictwo jest w Polsce nielegalne, a osoby, które się tego dopuszczają robią to najczęściej w ukryciu i bez świadków. Jeśli jednak 6% ankietowanych wprost przyznaje się do obserwacji zdarzeń nielegalnych, a ponad 12% uważa, to zjawisko za powszechne może to oznaczać, że faktyczna skala tego zjawiska jest większa.

Aż 67% ankietowanych pozytywnie podchodzi do rybołówów jako potencjalnej atrakcji turystycznej, która może pomóc w promocji regionu. Tak wysoki wskaźnik odpowiedzi oznacza ogromny potencjał jaki może zostać wykorzystany przez samorządy lokalne do promocji swoich walorów turystycznych oraz przez zarządzających akwenami, którzy wykorzystując wizerunek rybołówów mogą promować swoje łowiska. Porównując wyniki odpowiedzi dotyczących wykorzystania rybołówów do promocji regionu z miejscem zamieszkania widać, że taki potencjał dostrzegają przede wszystkim mieszkańcy dużych miast. Mieszkańców dużych aglomeracji miejskich łatwiej jest przekonać, że środowisko naturalne ma wartość także turystyczną.

